
Ś. p. Stanisław Karwowski 1848-1917

Przegląd Historyczny 22, 270-271

1919-1920

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

i jej poszczególni działacze, następnie obiektywne, ale przesiąknięte głębokim patriotyzmem przedstawienie stosunków za kordonami pruskim i rosyjskim *Obecne systemy wychowawcze na ziemi polskiej w trzech zaborach*, 1905. *Rusyfikacja i bojkot szkół w Król. Polskim; Problem wychowania narodowego w dzielnicy pruskiej*, 1913. Obok tych dwu działów występuje trzeci, obejmujący losy polskiej młodzieży i nauki, poza granicami państwa polskiego. Należy tu wymienić prace takie jak *Polska literatura pedag. na obczyźnie 1830—1909*, 1909. *Dzieje edukacyjne Polaków na obczyźnie*, 1910. *Młodzież polska akad. za granicą 1795—1910*, 1910. *L'école Polonaise des Batignolles*, 1910. Pozostałe prace od r. 1913 są podsumowaniem całego doświadczenia i mnóstwa materiałów z zakresu pedagogicznego zebranych, a przedstawienie stosunków Polski na tle zachodnio-europejskim, jakie znajdujemy w ostatnich jego pracach, nadaje pracom tym wartość pierwszorzędną naukową (*Historja nauczania i wychowania w Polsce niepodległej i porozbiorowej z uwzględnieniem zagranicy I. Wieki średnie. II. Odrodzenie i reformacja 1510—1612*, 1918. *Zasady nauczania i wychowania. Wykłady uniwersyteckie*). Obok tych ostatnich prac zasługuje na szczególne wyróżnienie zasadnicze zebranie materiałów, spisu prac i zestawienie bibliografji, którą rozpoczęto drukować w r. 1919 — *Polska bibliografja pedagogiczna do r. 1916*. 4 tomy.

Plon pracy zmarłego prof. dr. Karbowiaka przedstawia się więc bardzo okazale. Pracę tą cechuje zaciętość iście wielkopolska a wytrwałość: plan nakreślony w początkach, konsekwentnie został przeprowadzony w ciągu całego życia, pomimo znacznych trudności z początku materialnych i różnych przeszkód natury osobistej. Prace jego odznaczają się sumiennym zebraniem materiału i całkowitym jego wykorzystaniem.

Franciszek Skibiński.

Ś. p. STANISŁAW KARWOWSKI, 1848 — 1917. W dobie niewoli, w czasach ciężkich dla nauki historii w dwu zwłaszcza dzielnicach rosyjskiej i pruskiej wytworzył się specjalny typ badaczy. Oddani poszukiwaniom naukowym, bez właściwego środowiska i bez możliwości zdobycia odpowiednich stanowisk, pracowali dla siebie i tego szerokiego ogółu czytelniczego, dla którego historia była nie tyle nauką, ile czynnikiem umacniającym i podtrzymującym ducha narodowego. Przystosowywać się musieli do tego audytorjum: badacze samodzielni z wolna stawali się wyłącznie popularyzatorami, znawcy dziejów narodowych powoli przetwarzali się w badaczy swej ściślejszej dzielnicowej ojczyzny.

Jeden z takich zasłużonych, w zaborze pruskim najpracowitszych zeszedł ze świata w ciągu wojny S. Karwowski. Uczeń szkoły niemieckiej pozbawiony możliwości pracy na własnej ziemi i w dobie walki kulturowej usunięty do obcego środowiska, gdzie, jako profesor, miał przebyć do r. 1907, Karwowski przez całe życie wytrwale i gorąco uprawiał historję ojczystą, zajmując się bodaj czy nie wszystkimi okresami i wszystkimi zagadnieniami przeszłości narodowej, ze szczególnym jednak zamiłowaniem traktując dzieje Śląska i Wielkopolski. W ogromnej kilka set numerów liczącej spuściźnie zmarłego (zestawienie prac R. T. P. N. P. 1917, t. 44, 491 — 9) znajdują się prace heraldyczne obok dziejów miast i poszczególnych ośrodków kościelnych, czasy najdawniejsze, wiek XII i XIII, stulecie XVI obok zwłaszcza mocno interesującego go w czasach ostatnich w. XIX. Pod pseudonimem W. Sońskiego wydał w Bytomiu „*Z przeszłości Śląska*” 1895, I, 1899, II szereg szkiców upowszechniających wiadomości o tej prastarej dzielnicy piastowskiej. W czasach ostatnich już za pobytu w Poznaniu, gdzie rozwinął energiczną działalność, jako radny miejski, wiceprezes T-wa Przyjaciół nauk, członek dyrekcji T-wa im. Marcinkowskiego, współzałożyciel i współredaktor *Przeglądu Wielkopolskiego*, 1911 — 4,

zajął się przygotowaniem obszernych dziejów Wielkopolski w w. XIX. Owoc tej pracy, dwutomowa dotąd *Historja W. Ks. Poznańskiego*, 1918 i 1919, doprowadzona narazie do r. 1889 ukazała się już po jego śmierci. Zebrał w niej Karwowski olbrzymi materiał, zestawiał prawie całkowitą literaturę, uzupełnił — nie mając dostępu do archiwów państwowych, źródłami zbiorów prywatnych i stworzył sumienną i uczciwą kronikę swej dzielnicy. Po przez niezawsze zresztą konstrukcyjnie zbudowane, a mimo to jakże w szczegóły bogate rozdziały, przebija zasadnicza myśl — wydobyć samodzielne i twórcze na wszystkich polach wysiłku społeczeństwa polskiego mimo trudności warunków bytowania w zaborze pruskim, przebija zacna dusza autora. Z prac innych wymienić należy najważniejsze: *Wcielenie Inflant do Litwy i Polski 1874* (polskie wydanie rozprawy doktorskiej), *Kronika m. Leszna 1877*, *Kolegiata św. Jerzego i kościół św. Stanisława w Gnieźnie 1896*, *Genealogie d. Hauses Leszycz Radoliński 1905*, *Gesch. d. H. L. Radoliński 1908*, *Czasopisma Wielkopolskie 1796 — 1859*, 1908, *Wspomnienia podchorążego z r. 1831 1891*, *Klasztor OO. Reformatorów w Poznaniu 1910*, oraz wydane w Rocznikach T. P. N. P.: *Gniezno* t. 19, *Angielscy poeci a przyroda* t. 22, *Jankowo* t. 24, *Klasztor P.P. Cystersek w Otoboku* t. 26, *M. Jarocin i jego dziedzice* t. 29, *Najstarsi Długoszowi biskupi poznańscy wobec krytyki* t. 35, *Komandorja i kościół św. Jana Jeruzolimskiego w Poznaniu* t. 36, *Biskupi Poznańscy z XII i początku XIII wieku* t. 37, *Bractwo Rybaków w Poznaniu* t. 38, *Piotr Włostowic i Duninowie* t. 40, *Biskupi poznańscy drugiej połowy XIII w.* t. 43, *Jan Długosz, jako pisarz* t. 44. Ze śmiercią Karwowskiego ubył w Poznaniu jedna z najbardziej zasłużonych postaci na polu strzeżenia kultury własnej przeszłości.

Ś. p. JÓZEF KORDZIKOWSKI. W końcu ubiegłego roku (1919) zmarł w Warszawie ś. p. Józef Kordzikowski. Tworzył, a raczej drukował mało, ale niezwykle silne tętno jego życia pozwala mierzyć go skalą inną, niż długość bibliograficznej wzmianki pośmiertnej.

Niezwykłym było już środowisko, w jakim się wychował — dom rodzinny w XIX wieku, w głuchym odludziu litewskim, żyjący najlepszymi tradycjami złotego stulecia, przesiąknięty kulturą pisarzy łacińskich, żyły serdecznie z Gallem, Długoszem, czy Kromerem. Atmosfera ta wycisnęła na młodym słuchaczu Dorpackim niezatarte piętno. Z niej wziął on wszystkie swe umiłowania, ona kształtowała jego poglądy naukowe, społeczne i narodowe, ona dała mu wreszcie podstawy niezmiernie głębokiej, wszechstronnej, opartej o klasyczne wzory, wytwornej w całym znaczeniu tego słowa kultury umysłowej.

Stąd poniekąd płynęła niewspółmierność jego z epoką, w której żył, szlachetny acz szlachecki demokratyzm, niepraktykowany, graniczący z dziwactwem altruizm, przedewszystkiem zaś ów niespotykany u schyłku XIX wieku romantyzm błędnego rycerza nauki.

Był ś. p. Kordzikowski gorącym ofiarnym patryotą, brał wybitny udział w pracy publicznej w najcięższym okresie życia narodowego, był członkiem Centralnego Komitetu Ligi Narodowej pierwszych lat XX wieku, wysyłał do Papieża Leona XIII unitów i pisał w imieniu Podlasia płomienny adres do Stolicy Apostołskiej — fakty może wyblakłe w pryzmacie dzisiejszych czasów, ale pełne życia dla ubiegłych dziesiątków lat — przedewszystkiem jednak był badaczem polskiej przeszłości. Z wielu namiętności, jakim w ciągu burzliwego swego życia ulegał, jedna, to jest namiętność badań naukowych historycznych, nie opuściła go aż do ostatniej chwili.

Dzięki ciągłym wycieczkom archiwalnym, a właściwie nieustającej podróży po wszystkich europejskich ośrodkach życia umysłowego, zdołał zapoznać się ze wszyst-